

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

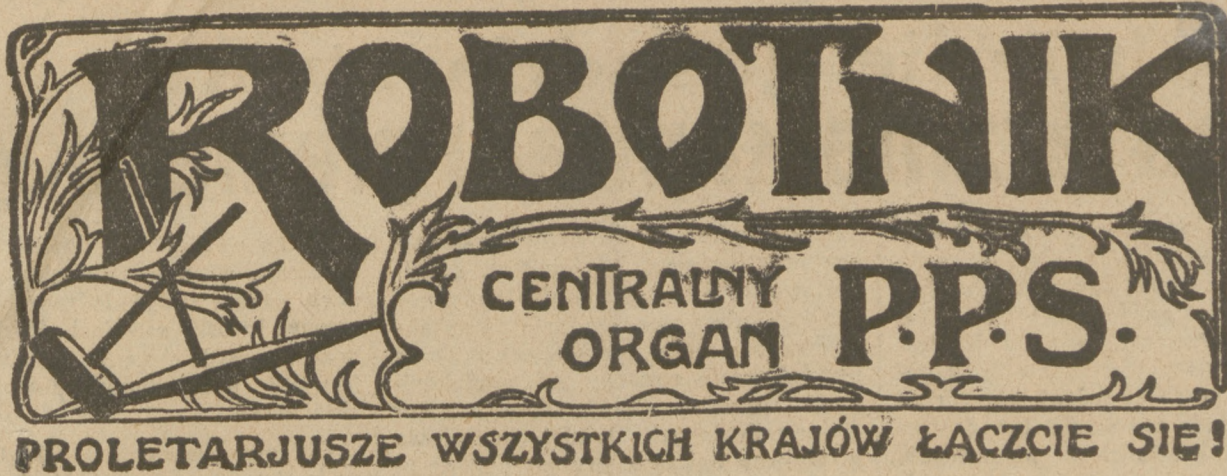
REDAKCJA przyjmuje interesantów od 11 pól do 3-ej po południu.

Za swobodę składowania Redakcja nie odpowiada.

ADMINISTRACJA czynna od 9-5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.

KASA czynna od 12 do 2-30.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem.



NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 5.06-70

DYREKCJA — 2.20-13

ADMINISTRACJA — 5-13-80

DRUKARNIA — 2.76-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Z.S.R.R. chce przystąpić do Ligi Narodów?

W moskiewskich kołach politycznych krąży uporczywy pogłoski o oczekiwanym podobno już w najbliższym czasie wstąpieniu Z. S. R. R. do Ligi Narodów. Sowieccy politycy oficjalnie zapytywani przez korespondenta PAT. wiadomościom tym nie zaprzeczają, oświadczając, że ewentualność taka nie jest bynajmniej wykluczona.

Według innych wiadomości, ostatnie enuncjacje premiera Mołotowa i komisarza Litwinowa należy rozumieć jedynie w sensie gotowości do współpracy z Ligą Narodów bez formalnego przystąpienia do Ligi.

Stan oblężenia w Rumunii

Rada ministrów uchwaliła przedłożyć królowi do podpisu dekret, ogłaszający stan oblężenia w całym kraju. Dekret ten został przez króla podpisany. Zarządzenie to nie wywołało specjalnej niespodzianki, gdyż było oczekiwanym. Stan oblężenia nabiera mocy natychmiast.

Na mocy deklaracji rządowej z dnia 9-go grudnia, wszyscy urzędnicy i funkcjonariusze państwowi z włączeniem księży i nauczycieli, którym do wiadomości przynależność do organizacji o charakterze terrorystycznym, będą wydaleni ze służby. Minister oświaty wyda odpowiednie zarządzenie, celem zabezpieczenia spokoju na wyższych uczelniach. Ministerja spraw wewnętrznych oraz sprawiedliwości opracowują projekt ustawy o ochronie państwa.

Władze policyjne zaarrestowały wczoraj wszystkich współpracowników dziennika bukaresztańskiego „Calenderul”. w wyniku śledztwa prowadzonego w związku z zamordowaniem premiera Duci.

Na skutek ogłoszenia stanu oblężenia ludność zobowiązana została do wydania władzom do dnia 2 stycznia wszelkiej posiadanej broni. Noszenie mundurów, oraz odznak organizacji prywatnych zostało zakazanych. Wszelkie manifestacje i obchody publiczne zostały zakazane. Godzina policyjna została ustalona na godzinę 12-tą w nocy.

Projekt reorganizacji administracji sowieckiej i partii komunistycznej

Członek biura politycznego partii komunistycznej, Kaganowicz, opracował projekt reorganizacji władz administracyjnych i partii. Biuro polityczne projekt ten zatwierdziło. Projekt przedstawiony będzie 17-mu kongresowi partyjnemu.

Zamierzona reorganizacja ma na celu walkę z biurokracizmem, redukcję nadmiernego aparatu biurokratycznego, kancelaryjnego, oraz wzmocnienia władzy osobistej i odpowiedzialności kierownictwa.

Do najważniejszych projektowanych zarządzeń należy zaliczyć likwidację tradycyjnego systemu kolegijskiego w Komisariatach Ludowych. Kolegia mają być zniesione. Liczba wicekomisarzy nie może przekraczać dwóch. Projektowana jest także redukcja 10 do 15 procent etatów w państwowym aparacie gospodarczym. Instytucje inspekcji robotniczo-włościańskiej oraz komitetów wykonawczych przy Radzie Komisarzy

Ludowych będą zlikwidowane. Na ich miejsce ma powstać komisja kontroli sowieckiej, wybierana przez zjazd partyjny.

Wielką sensację stanowi również poważne utrudnianie przyjmowania nowych członków do partii komunistycznej. Przyjmowani być mają przede wszystkim robotnicy przemysłowi po 5-ciu latach bezpośredniej pracy w fabryce, pozatem kolejno — żołnierze czerwonej armii, inżynierowie, włościanie z kolektywów i nauczyciele ludowi. Przy wstępowaniu do partii wymagana jest rekomendacja kilku zasłużonych członków partii. Protegujący odpowiadają za swych protegowanych tak dalece, że mogą być usunięci z partii. Osoby, które kiedykolwiek należały do innej partii, niż komunistyczna mogą być przyjmowane tylko wyjątkowo. Dyscyplina partyjna ma być bardzo silnie zastrzeżona.

Projekt Kaganowicza zaleca z drugiej

strony awansowanie bezpartyjnych, lojalnych i wykwalifikowanych specjalistów na odpowiedzialne kierownicze stanowiska w przemyśle i rolnictwie.

Referat wskazuje na tendencję do jak największego „upaństwowienia” czynników partyjnych oraz na rezygnację z traktowania partii komunistycznej, jako organizacji masowej, nadając jej charakter wybitnie oligarchiczny.

Preliminarz budżetowy Z.S.R.R.

Na posiedzeniu CKW. ZSRR. komisarz ludowy Hrynkow zreferował preliminarz budżetowy na rok 1934, zamykający się sumą 48,7 miliardów rubli po stronie dochodów i 47,2 miliardów po stronie wydatków z przeznaczeniem półmiliardowej nadwyżki na rezerwy skarbowe. (PAT).

Zgon J. Wassermanna

Wczoraj rano zmarł nagle na skutek udaru serca w posiadłości swej w Styrii znany powieściopisarz Jakób Wassermann. Zmarły, który się wslawił przez cały szereg wybitnych utworów literackich, należał do gorących przeciwników reżimu hitlerowskiego w Niemczech. Znakomity pisarz liczył lat 60.

Anglia we mgle

Cała południowo-wschodnia połacie Anglii spowita jest gęstą, nieprzełknioną mgłą. Tak gęstej mgły nie pamiętają w Londynie od trzech lat. Wzrosty wynoszą 4 — 5 metrów. Na głównych ulicach Londynu samochody i omnibusy poprostu pędzą jeden za drugim. Komunikacja lotnicza jest całkowicie wstrzymana. Komunikacja kolejowa w znacznej części Anglii jest zahamowana lub co najmniej znacznie utrudniona. Mgła pokrywa 7000 mil kwadratowych. Mgła zaskoczyła wiele osób, które powracały wcześniej nad ranem z rozmaitych uroczystości sylwestrowych za miastem, czekając one do tychczas na poprawę warunków atmosferycznych lub też pozostawiały swe samochody w przydrożnych garażach. Drogi, wiodące do Londynu, są przepełnione, co wywołuje wiele nieszczęśliwych wypadków. Prasa, pisząc o mgle, twierdzi, że stanowi ona bardzo złe omen dla rozpoczynającego się nowego roku.

Reakcja w Austrii

Z końcem ubiegłego roku wygasły w Austrii mandaty do izb robotniczych. Rząd postanowił nie przeprowadzać nowych wyborów, lecz ustanowić komisje administracyjne, które będą załatwiały agendy izb robotniczych. W skład tych komisji wejdą przedstawiciele różnych organizacji zawodowych. Organizacje socjalistyczne odmówiły udziału w komisjach, ponieważ przyznano im tylko 1/3 część mandatów komisji (!). Wobec tego odmownego stanowiska zamianowani zostaną członkami komisji administracyjnych przedstawiciele niesocjalistycznych związków zawodowych. (PAT).

Serja katastrof i kataklizmów

Z Los Angeles donoszą, iż miasto, oraz okolice w Noc Sylwestrową została nawiedzona kilkakrotnie katastrofalnym oberwaniem chmur w rozmiarach niebotowanych od kilku lat. Ofiarami katastrofy żywiołowej padło 12 zabitych, oraz kilkudziesięciu rannych. Liczne samochody musiały się zatrzymać na szosach całkowicie zalanych. Znane kąpielisko Long Beach zostało częściowo zalane. Szkody są olbrzymie. (ATE).

Strachy na Lachy

Z Nankinu donoszą, iż rząd centralny zwrócił ponownie uwagę dyplomatycznych przedstawicieli państw obcych na konieczność ewakuowania swych obywateli z miast prowincji Fu-Kien z uwagi na to, że rząd nankijski wobec rozpoczętych działań wojennych przeci-

Głodówka maharadży wraz z całą rodziną

Z Bombaju donoszą, iż maharadża Dewasu, usunięty przez rząd indyjski niedawno z tronu, rozpoczął na znak protestu przeciwko temu zarządzeniu strajk głodowy, w którym uczestniczy cała jego rodzina z wyjątkiem syna 6-letniego, oraz pewnej baletnicy hinduskiej, która swego czasu skłoniła maharadzę do zabrania kasy państwowej i opuszczenia swego państwa.

Nowy prezydent republiki katalońskiej

Według doniesień z Barcelony na stanowisko prezydenta autonomicznej republiki katalońskiej obrany został Luis Companys, który otrzymał 56 głosów, na ogólną liczbę 80-ciu głosujących. (PAT).

Wzrosty wynoszą 4 — 5 metrów. Na głównych ulicach Londynu samochody i omnibusy poprostu pędzą jeden za drugim. Komunikacja lotnicza jest całkowicie wstrzymana. Komunikacja kolejowa w znacznej części Anglii jest zahamowana lub co najmniej znacznie utrudniona. Mgła pokrywa 7000 mil kwadratowych. Mgła zaskoczyła wiele osób, które powracały wcześniej nad ranem z rozmaitych uroczystości sylwestrowych za miastem, czekając one do tychczas na poprawę warunków atmosferycznych lub też pozostawiały swe samochody w przydrożnych garażach. Drogi, wiodące do Londynu, są przepełnione, co wywołuje wiele nieszczęśliwych wypadków. Prasa, pisząc o mgle, twierdzi, że stanowi ona bardzo złe omen dla rozpoczynającego się nowego roku.

Zatrucie rzek

Z Paryża donoszą, że położone w północnej części kraju rzeki Lys oraz Bourre zostały przez nieznaną sprawcę zatrute. Od ubiegłego piątku obserwowano można tysiące martwych ryb, płynących na powierzchnię. Dotychczasowe dochodzenia policyjne nie doprowadziły do wykrycia sprawców.

Tajemnicza śmierć „żelaznego gwardzisty”

W pobliżu Bukaresztu znaleziono 30 grudnia r. ub. popołudniu pod mostem w Funderi zwłoki pewnego osobnika, który, jak się okazało później, był członkiem Żelaznej Gwardji. Przy zmarłym znaleziono list, adresowany do małżonki zbiegłego od pewnego czasu przywódcy Żelaznej Gwardji, Kornela Codreanu. Dlatego też pierwotnie przypuszczano, że zmarłym jest sam Codreanu, który znikł bez śladu w dniu 9-go grudnia i od tego czasu bezskutecznie poszukiwany jest przez całą policję rumuńską. Przed stawiciele prokuratury udali się na miejsce wypadku i zarządzili przewiezienie zwłok do Bukaresztu. W toku dochodzeń okazało się, że zmarły nazywa się Ciumele i był członkiem Żelaznej Gwardji. Znalezione przy nim rewolwer. Narazie nie ustalono, czy popełnił on samobójstwo, czy też padł ofiarą zbrodni. Władze wyrażają przypuszczenie, iż Ciumele został zamordowany, ponieważ od mówił wykonania rozkazu, wydanego mu przez przywódcę Żelaznej Gwardji Codreanu. Treści znalezione przy nim listu dotychczas nie opublikowano.

2 muzykanci zginęli pod kołami pociągu

Wczoraj około godz. 12 na moście na rzecze Wieprz pod Trawnikiem pociąg osobowy, idący od strony Chełma do Lublina, wpadł na powracających z zabawy 3 muzykantów, z których dwóch poniosło śmierć na miejscu, trzeciego zaś ciężko rannego przewieziono do szpitala w Lublinie. (PAT).

Drugie i ostateczne samobójstwo

Głośna stała się ostatnio afera komisarza magistratu we Lwowie Władysława Krzczunowicza, który miał stanąć przed kilku dniami przed sądem za defraudację pewnej kwoty pieniędzy. Krzczunowicz nie stanął do rozprawy, gdyż usiłował popełnić samobójstwo przez otrucie. Wczoraj Krzczunowicz ponownie zażył dawkę weronału i zmarł w szpitalu. (PAT).

Marja Dąbrowska aureatką nagrody literackiej

W dniu 30 grudnia r. ub. jury Państwowej Nagrody Literackiej przyznało nagrodę w kwocie 7 tys. zł. Marji Dąbrowskiej, autorce powieści „Noce i Dnie”.

(Wiadomość powyższą daliśmy w części tylko nakładu poprzedniego numeru i dlatego dziś ją powtarzamy. Red.).

Z Rady Ministrów

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Rada Ministrów rozpatrzyła i uchwaliła szereg projektów ustawodawczych, które wniesione zostaną do Sejmu w ciągu bieżącego tygodnia. Ponadto rada ministrów uchwaliła 4 rozporządzenia o stosunkach służbowych i uposażeniu pracowników przedsiębiorstw: kolej państwowych, polska poczta, telegraf i telefon.

Hitlerowcy w Austrii

Policja wiedeńska skonfiskowała 26 skrzyń z materiałami wybuchowymi, wystrzałami z Niemiec do pewnego kupca wiedeńskiego. Rewizja wykazała, że w skrzyniach tych znajdowały się petardy, bomby dymiące i łzawiące oraz nowej konstrukcji granaty z gazami truci-

jącymi. Najważniejszą zdobyczą policji było znalezienie listy meżów zaufania w całej Austrii, do których materiały te miały być wysłane. W związku z tą aferą aresztowano w Wiedniu i na prowincji kilkadziesiąt osób.

Hitlerowcy przygotowują się do wojny

„Sonn und Montagszt.” donosi, że Niemcy czynią przygotowania wojenne nad granicą francuską. Mianowicie w odległości mniej więcej 30 km. od granicy budują naprzeciwko fortów francuskich liczne rusztowania żelazo-betono-we, nieznane w dotychczasowej technice wojennej. Narazie zbudowano około stu takich rusztowań. Rusztowania te służą mają podobno do wypuszczania w

zgóry określonym kierunku na odległość 200 do 300 km. rakiet, wypełnionych substancjami wybuchowymi, lub też gazami trującymi.

Ambasador francuski u Hitlera

Ambasador francuski przy rządzie niemieckim Francois Poncet był wczoraj o godz. 17-ej przyjęty przez Hitlera w obecności ministra spraw zagranicznych von Neuratha. Ambasador Poncet zakomunikował kanclerzowi, oraz ministrowi von Neurathowi ustnie stanowisko rządu francuskiego w sprawie rozbrojenia, oraz wręczył „aide memoire” zawierające najważniejsze punkty złożonego ustnie oświadczenia.

Ułaskawienie zamachowca

Prezydent Austrii Miklas ułaskawił obywatela niemieckiego Wernera von Alvensleben, zasądzonego na 3 lata więzienia za zamach na dr. Steidle. Prośbę o ułaskawienie wniósł ojciec skazanego, motywując ją daleko posuniętą gruźlicą jego syna. (PAT).

Z Ameryki i o Ameryce

Zebrali: Z. P.

LYNCZ I JEGO ODGŁOSY

W ostatnich czasach rozszalał się po nowym samosądzie (lynch) nad murzynami w stanach Kalifornii i Missoury. Ale nie na tem tylko zgroza polega. Corocznie bowiem zdarza się po kilkanaście i więcej takich lynchów na terenie U. S. A. Po ohydnej zbrodni w San Jose (kiedy to zgrała białych zynchowała murzyna Warnera, posądzonego o gwałt na białej kobiecie, murzyna powieszono i gdy jeszcze żył, podpalamo go, oblewając uprzednio benzyną), najwyższy dostojnik Kalifornii gubernator Rolph, przysięgł publicznie bezkarność sprawcom lynchów.

Jakby w odpowiedzi zabrał głos prezydent Roosevelt i potępił sprawców samosądu i „tych wszystkich na wysokich stanowiskach, którzy przyrzekają bezkarność sprawcom nieczestnych morderstw zbiorowych”. Równocześnie sędzia Goddy w Missoury miał odwagę przeciwstawić się opinii tłumu i w mowie do przysięgłych, rozpatrujących sprawę oskarżonych o inny lynch, wskazał, że uczestnik samosądu jest winien zbrodni morderstwa z premedytacją. Do czego dochodził zdziwienie świadczące może fakt, że jednemu senatorowi tłum zagroził lynchem za to tylko, że przeciwstawił się fali samosądu.

ILE KOSZTUJE OBECNIE KIELISZEK WÓDKI?

Po zniesieniu prohibicji w Ameryce cena wódki jest różna. Nadto z dawnych zapasów samogoni (ksieczycówki) pozostało dużo i sprzedaje się „dawną towar”. Gdy np. w Nowym Jorku kieliszek czystej wódki kosztuje około 40 centów (2,30 zł), to w Chicago kosztuje od 25 do 30 centów. Jeszcze większa różnica jest w cenie wina, bo kwarta wina w Nowym Jorku kosztuje 1 dolar 25 c., a w Kalifornii tylko trzydziści kilka centów. Za to cena szampa w całym kraju jest jednaka: 7 dolarów za kwartę.

DEMONTARACJE PRZECIW NIEMCOM HITLERA

Głośny stał się w październiku zakaz t. zw. dnia niemieckiego w Nowym Jorku przez burmistrza O'Briena, który ze względów na bezpieczeństwo zabronił wiece. Pod naciskiem niemieckiej dyplomacji w grudniu na ten wiec pozwolono. Na to święto niemieckie przybył specjalnie ambasador niemiecki, Luther, którego pojawienie się na estradzie przywitano gwizdem i wrzaskami okrzykami, aby wynosić się do Niemc. Policja musiała wynosić z sali demonstrujących, w tem wiele kobiet i dopiero wtenczas ambasador mógł przemówić. 200 policjantów strzegło ambasadora. Zebrani hitlerowcy uchwalili w końcu protest przeciwko bojkotowi towarów niemieckich, który obejmuje Nowy Jork i idzie dalej na zachód.

W ostatnim czasie np. nowojorskie stowarzyszenia lekarzy, dentystów i aptekarzy uchwały bojkot niemieckich lekarstw i przyrządów leczniczych niemieckiego pochodzenia.

2 MILJARDY 600 MILJONÓW DOLARÓW NA WALKĘ Z KRYZYSEM

Budżet St. Zjednoczonych na rok przyszły ma zawierać 5 miliardów dolarów w wydatkach, w tem na wydatki nadzwyczajne t. j. na walkę z kryzysem (roboty publiczne) ponad połowę, bo 2 miliardy 600 milionów dolarów (zawrotna kwota przeszła 15 miliardów złotych).

AMBASADOR BULLITT WOBEC POLSKI

Polska prasa amerykańska przypomina, że pierwszy ambasador St. Zjedn. w Moskwie J. Bullitt, nieprzychylnie był usposobiony do Polski. Nowojorski tygodnik „Today” publikuje artykuły, z których wynika, że „ambasador Bullitt uważa, że przynajmniej Polska traktuje wersalskim Pomorze jest wobec Niemiec i wobec sprawiedliwości grzechem”. Z tego powodu za czasów prez. Wilsona manifestacyjnie ustąpił z rządu jako wiceminister spraw zagranicznych.

KROK NAPRZÓD

Kryzys zmusił rząd do wkroczenia w dziedzinę różnych trustów i w ich gospodarce, między innymi, potężnych, bo miliardowych przedsiębiorstw komunikacyjnych. Takie kompanie jak telefoniczne, telegraficzne, radiowe łączą się i poddają się kontroli rządu. Te twierdzą kapitalizm, gospodarowane rzekomo po „mistrzowsku” i oparte na „twórczej” inicjatywie prywatnej, nie wytrzymały ostrej próby ognia. Jest to dopiero pierwszy krok naprzód. Dalszym krokiem — musi być wydobycie jadłowód z r. j. pozabawienie ich charakteru prywatnych przedsiębiorstw, a wkroczenie do ich własności.

„WOLNOŚĆ” BĘDZIE ODNOWIONA

Statua Wolności, u wrót Nowego Jorku, na wyspce Bedleo, będzie odnowiona kosztem 25 tys. dolarów. Ma to być symbolem, bo gdzieś indziej zarasta pleśnią, jako przeżytek.

Uwolnienie gospodarstwa z pod jarzma kapitału pieniężnego

Omawiana w poprzednim artykule („Robotnik” z 25.XI. r. ub.) uchwała Kongresu Związków Zawodowych, odbytego w końcu października 1933 roku, stwierdza wprawdzie, że pieniądź jest nieodzowny dla podtrzymania życia gospodarczego, przeczy jednak kategorię, by pieniądź ten musiał być dostarczony przez kapitalistów pieniężnych, czyli przez wypożyczanie t. zw. oszczędności.

Uchwała domaga się, by „Państwo, a nie kapitaliści pieniężni — dostarczyło całej potrzebnej dla życia gospodarczego ilości pieniądza”.

„W ten sposób — stwierdza dalej uchwała — uwalnia się rozwój produkcji i wszystkich ludzi pracy z pod zależności od posiadaczy kapitału”.

Karol Marks odróżnia wyraźnie kapitalistów pieniężnych od kapitalistów przemysłowych i podkreśla w jasnych słowach szkodliwą i przykrą dyktaturę kapitału pieniężnego nad kapitalistami przemysłowymi.

Za kapitalistów pieniężnych Marks nie uważa właścicieli oszczędności, lecz osoby prywatne, a przede wszystkim banki, które oszczędności obce i własne kapitalistom przemysłowym wypożyczają, i przez to wypożyczanie, czyli przez system kredytowy wykonywają dyktaturę nad kapitalistami przemysłowymi.

Karol Marks wyraża się dosłownie (Kapitał tom III, część II) w następujący sposób: „System kredytowy, którego punkt ciężkości tkwi w tak zwanych państwowych bankach i innych prywatnych wielkich przedsiębiorstwach finansowych, oraz lichwiarzach pieniężnych, jest nadzwyczajną centralizacją i daje tej klasie pasożytów bajecznie wielką nietylko periodyczną dziesiątkowanie przemysłowców, ale nadto wpływania na produkcję w nadzwyczaj niebezpieczny sposób, a banda ta nie wie o produkcji i nic nie ma z nią wspólnego”.

Wedle powyższego zapatrywania Marksa znajdują się również przemysłowcy pod jarzmem kapitału pieniężnego. Należałoby tedy także przemysłowców zwolnić z pod tego jarzma.

Latem r. 1931, gdy rząd robotniczy w Anglii musiał ustąpić pod presją finansjery, ogłosił centralny organ partii socjalistów Anglii „Arbeiterzeitung” w numerze z 30 sierpnia 1931, artykuł p. t. „Dyktatura kapitału finansowego”. Z artykułu tego cytuję następujący ustęp: „Należy uwolnić ludzką od dyktatury kapitału finansowego. Robotnicy rozumieją, że zadaniem ich jest objąć kierownictwo w tej walce”. Tem samym socjaliści austriaccy uznali, że istnieje solidaryzm całego społeczeństwa dla walki z kapitałem pieniężnym.

Nie podał jednak „Arbeiter Zeitung” w jaki sposób ma być ta walka przeprowadzona przez społeczeństwo, na czele którego ma kroczyć klasa pracująca.

Karol Marks zajmuje się bliżej systemem kredytowym i dochodzi do przekonania, że udzielenie kredytu przemysłowcom

słowom mieści w sobie dwie zasadnicze przeciwstawne właściwości. Z jednej strony ustroj bankowo-kredytowy spełnia historyczne zadanie kapitalistycznego systemu produkcyjnego przez przyspieszenie rozwoju sił produkcyjnych i rozwoju rynku światowego, z drugiej strony jednak kredyt przyspiesza gwałtownie wstrząsy, kryzysy i przez to przyspiesza elementy rozwiązania starego systemu produkcji. (Kapitał tom III, część I).

Marks jednakowoż nie podał w jaki sposób ten sprzeczny w sobie system bankowo-kredytowy może być pokonany, oraz przez jaki system pieniężny może być i zostanie zastąpiony. Słowem — Marks nie powiedział, w jakim kierunku pójdzie rozwój aparatu pieniężnego. Dalsze badania doprowadziłyby niezawodnie do rozwiązania tego problemu. Niestety, właśnie w tem miejscu dalsze prace ekonomiczne Marksa się urwały. Można powiedzieć że właśnie przy szukaniu rozwiązania problemu pieniężnego śmierć wytrąciła Marksowi pióro z ręki. Okoliczność, że Marks uważał za rzecz konieczną ukończyć badania ekonomiczne, że Marks wprost niesłychanie cierpiał, widząc, że choroba nie pozwala dokończyć pracy, której celem miało być — tak się wyraził — ujawnienie prawa ekonomicznego, którem się rzadzi nowoczesne społeczeństwo i odsłonięcie naturalnego przebiegu z ustroju kapitalistycznego do ustroju socjalistycznego, — stwierdza Engels w sposób niewątpliwy, gdy wyraża żal z powodu przedwczesnego zgonu Karola Marksa. Engels pisze: „Szuka lekareska mogłaby mu (Marksovi) jeszcze zapewnić wegetacyjne istnienie na przeciąg jakich kilku lat... Nasz Marks jednak nie zniósłby tego nigdy. Żył z tyłu nieskończonymi pracami przed sobą, odczuwał tętłowe pragnienie wykończenia ich i zarazem nie mieć możliwości zrobienia tego, byłoby dla niego tysiąc razy gorzej, niż łagodna śmierć, która go ubiegła”.

Marks przywiązywał tedy do swoich badań ekonomicznych wielką wagę i decydujące znaczenie dla rozwiązania problemu wyzwolenia ekonomicznego proletariatu.

Marks uważał, że dopiero poznanie całokształtu nowoczesnego gospodarstwa wskaże drogę do rozwiązania tak zwanej kwestii socjalnej. Marks zrozumiał, że dojdzie się do poznania całokształtu przez analizę poszczególnych składników.

Dla przedostawienia całokształtu gospodarstwa przeznaczył Marks Tom III „Kapitału”, który miał nosić tytuł „Die Gestaltung des Gesamtprozesses” (kształtowanie się całokształtu procesu gospodarczego).

Po śmierci Marksa moził się Engels przez 10 lat, ażeby rozdzielił choćby niedokończone ogłosił drukiem. Tom III ukazał się w dwóch częściach w r. 1894. Zadaniem naukowego socjalizmu jest nawiązać pracę analityczną w miejscu, gdzie Marks ją przerwał, a więc wskazać jak sprzeczność systemu kredytowego zostanie usunięta, czyli jak ma zostać usunięta „bajeczna władza klas pasożytów”, która periodycznie dziesiąkuje przemysłowców i w nadzwyczajnie niebezpieczny sposób wpływa na produkcję.

Ten problem finansowy stał się obecnie zagadnieniem najaktualniejszym.

DANIEL GROSS.

Przegląd prasy

NADMIAR LUDZI.

Przed paroma dniami „Kurier Warszawski” zamieścił artykuł p. t. „Za dużo! za dużo!”. Autor dowodził, że w Polsce mamy za dużo inteligencji. Zagadnienie to omawia także „Tydzień Robotnika”, a jednocześnie znajdujemy omówienie tej kwestii w „Naszym Przeglądzie”. Autor artykułu w „Naszym Przeglądzie” słusznie uważa, że na wszystkich polach istnieje pozorny nadmiar ludzi i pisze:

„Jeżeli obliczymy bezrobotnych we wszystkich branżach a nietylko w rejestrowanej gałęzi robotników faktycznych, to nie przesadzimy, mówiąc, że mamy takich 2 — 3 milj., zwłaszcza, że na

leżą do nich i ci, którzy pracują tylko kilka dni w tygodniu, lub kilka godzin dziennie. Wtedy okaże się, że zbędnymi są wszyscy i że jedynym sposobem ocelenia kraju jest chyba tylko założenie w każdym mieście, miasteczku, wsi po jednej lub kilka poradni świadomego macierzyństwa. Ale ci sami ludzie, którzy narzekają na nadmiar inteligencji, są zarazem przeciwnikami Boya-Zeleńskiego, nawet w tych skromnych rozmiarach, w jakich on tę swą ideę propaguje. Krzyżują oni w niebogłosy: płódzie się i mnożcie, bo kraj potrzebuje jaknajwięcej ludzi. Jak więc pogodzić ich narzekanie na nadmiar inteligentów, z ich skargą na brak ludzi? Czy ma to znaczyć: potrzebujemy najwięcej ludzi ciemnych a najmniej światłych?”

„Kurier Warszawski” uzasadnia szczerze dlaczego nie uśmiecha się w sprawie nadmiaru inteligencji:

„Nadprodukcja inteligencji tworzy był ko fabryki malkontentyzmu. Stamtąd to głównie idą w świat nieskończone pomysły przerobczo-nowatorskie, od których puchną już uszy ludziom współczesnym”.

Na to odpowiada „Nasz Przegląd”: „Jakże bowiem można tak niemilośnie potępić ustrój współczesny, pod maską jego obrony? Toć to znaczy, że nasz obecny porządek może tylko się trzymać dopóty, póki istnieje ludźle głupi i ciemni, ale wystarczy, że powiększą się na świecie kadry inteligencji, ażeby to wszystko runęło. Albo może autor uważa inteligentów za głupszych od nieuków? Ja jestem lepszego zdania o inteligencji, i wierzę, że np. w Rosji dokonał się przewrót właśnie dlatego, że tam było za mało inteligencji. Zamoło inteligentów było widać (pomimo pozornego nadmiaru) również w Niemczech, wskutek czego mogła tam wybuchnąć dzika rewolucja nazistyczna”.

Polemika dosyć ciekawa. — Jedno z niej wynika, że burżuazja wszystkich krajów chciałaby mieć jaknajwięcej ludności która potrzebna jej jest na miarę armatnie oraz dla jej celów imperialistycznych, ale jednocześnie chciałaby, żeby w czasie pokoju nadmiar ludności w cudowny sposób zniknął i nie niepokoił „wyższych sfer” albo, żeby na czas pokoju lub na czas kryzysu zaszył się w barlogu i ssał własną łapę.

DOBRODZIEJSTWO PRZYWÓDCÓW.

„A. B. C.” omawia wygłoszoną w tych dniach mowę prezydenta Roosevelta. Z artykułu tego przytaczamy następujący ustęp:

„Bardzo charakterystyczne, jakkolwiek pozbawione w chwili obecnej wielkiego znaczenia politycznego, są, ukryte między wierszami mowy, ataki Roosevelta na... instytucje dyktatury. Dyktator gospodarzy Stanów Zjednoczonych widzi główne źródło zła w opowadaniu narodów przez „przywódców” i jest przekonany, że gdyby wszystkie narody miały zupełną swobodę w kierowaniu swymi losami, na świecie zapanowałaby wieczny pokój.”

Widocznie ten Roosevelt nie ma pojęcia o stosunkach europejskich. Łacy „wodzowie” i „opatrzeniowcy” mówią, że bez nich świat nie istniałby i zapadłby się w otchłań, a tymczasem Roosevelt widzi wszystko zło w opowadaniu narodów przez „przywódców”.

BONŻURKA, PIŻAMA I SZLAFROK
JEST NAJPOTRZEBNIEJSZYM
I NAJPRĄTYCZNIJUSZYM PODARUNKIEM GWIAZDKOWYM
WIELKI WYBÓR NARCIARSKICH MĘSKICH I DAMSKICH I FUTER UBRAN
po bardzo niskich cenach nabyć można detalicznie
PO CENACH HURTOWYCH
W WYTWÓRNI
UBIORÓW MĘSKICH BIELAŃSKA 21
„WUPEKA” 772

Przemysł naftowy w 1933 roku

Specjalną cechą naszego przemysłu, jest umiędzynarodowienie opieru w społeczeństwie na zła koniunkturę; broń Boże aby społeczeństwo nie przyszło do wniosku, że przemysłowcom lepiej się powodzi. Jęczeć, narzekać, robić z siebie biednych uciśnionych, oto dobra asekuracja na to, aby rząd nie przyszedł po nowe podatki robotnicy po podwyżkę płacy, a konsumenci po niższe ceny produktów naftowych.

Jeżeli istotnie jest tak źle dla przemysłowców, jak oni o tem twierdzą, to któż ponosi winę tego, jak nie oni sami? Wszakże oni rządzą światem, z ich gabinetów wychodzą dyrektywy dla rządów w myśl ich wskazań świat jest rządzony. Ciężary gospodarki światowej ponosi społeczeństwo, oni zaś czerpią z tej gospodarki jedynie zyski.

Przemysł naftowy jest bodaj największym przemysłem światowym. I u nas w Polsce zajmuje on trzecie miejsce pod względem ulokowanego kapitału. Po przemyśle górniczo-hutniczym i włókienniczym idzie przemysł naftowy. Znaczenie polityczne tego przemysłu dla państwa wybijają się bodaj na pierwsze miejsce. Jak międzynarodowy kapitał zachowuje się wobec przemysłu naftowego, dowodzi fakt, że w przemyśle tym największe ma udziału kapitał zagraniczny. W spółkach akcyjnych w Polsce obcego kapitału jest 84 proc., zaden inny przemysł nie posiada takiego procentowego udziału kapitałów obcych jak przemysł naftowy. To dowodzi o znaczeniu tego przemysłu w gospodarce polityce światowej.

Dziwnie jednak wygląda gospodarka w tym przemyśle w ostatnich latach. Kraj, posiadający własne produkty naftowe, najmniej konsumuje tych produktów. W Polsce przypada spożycie na głowę obywatela 11 kg, gdy na takiej biednej gospodarce Litwie przypada 17 kg, w Rumunii ponad 70 kg. A więc przyczyna złej koniunktury wewnętrznej; jest spowodowana zubożeniem konsumentów. A przecież między zamożnością wsi a miastami zachodzi ścisła zależność, a w mieście głównym motorem dobrobytu są robotnicy i pracownicy umysłowi, którym kapitał stale obniża pobory, obniżając tem samem ich siłę nabywczą.

Sprawcami złej koniunktury wewnętrznej jest nie kto inny jak sami przemysłowcy.

Według wykazu Instytutu Badań Konjunktur Gospodarczych w ostatnich pięciu latach zbył w kraju produktów naftowych spadł o przeszło 10,000 tonn rocznie. I tu leży przyczyna niedomagań przemysłu, a nie gdzieś indziej. Wskutek braku konsumentów przemysłowcy nie wysilają się, aby podnieść produkcję, dać zatrudnienie robotnikom.

W ciągu 10 miesięcy 1933 r. wprowadzono o 10,000 metrów więcej, niż w roku ubiegłym, ale gdy porównamy ilość odwiezionych metrów w r. 1933 i 1932 z latami ubiegłymi, to ilość odwiezionych metrów w ciągu roku spadła do 50 proc.

Mimo tych ograniczeń w wierceniu, produkcja w ciągu 10 miesięcy 1933 r. utrzymała się na jednym poziomie z rokiem 1932

W czasie od 1.I do 31.X 1932 r. tonn 464.716.

W czasie od 1.I do 31.X 1933 r. tonn 462.623.

Produkcja gazu ziemnego w tym samym czasie wynosiła:

w 1932 r. m³ w tys. 400.594

w 1933 r. m³ w tys. 378.978

Produkcja gazoliny wynosiła w tym samym czasie:

w 1932 r. tonn 352.7

w 1933 r. tonn 358.0

Przy takim stanie rzeczy jednak robotników w kopalniach i gazoliniarniach zredukowano o 10 proc., a zatem obniżono kosztą robocizny o dalszych 10%. To samo mniej więcej jest i w rafineriach nafty, zredukowano robotników 3 proc., mimo, że w ostatnim dziesięcioleciu wydajność pracy robotnika podniosła się więcej niż o 100 proc.

W ciągu 10 miesięcy bieżącego roku zapasy ropy w rafineriach kolosalnie zmalały. Gdy 1.I b. r. zapasy wynosiły 52.505 tonn, to 1.X b. r. wynosiły już tylko 37.914 tonn.

Gdy w styczniu przerobiono większą ilość robotników 46.111 tonn, to w październiku mniejszą ilość robotników przerobiono 47.423 tonn.

Gdy patrzymy na te cyfry, to przekonujemy się, że przemysłowcy nie uzdrowią kryzysu gospodarczego. Wszystkie ich posunięcia zmierzają ku pogłębieniu istniejącego kryzysu.

Klasa robotnicza musi zdać sobie sprawę z tego, że uzdrowienie stosunków gospodarczych do niej należy.

J. K.

Po strusiemu głowy się schować nie da,
Gdy krajem idzie bieda, bieda!

Rozstać się nie tak łatwo ze mną...

Pójdź, ja wprowadzę w nocy ciemną.

Wstań! Jeszcze kula wiatr przedwieści,
Nie chwiej się, nie trzęs, nie mdlej, nie śni!

Lachmanem słowopłewnej blagi
Nie ukryj oczom prawdy nagiej.

Gdy głowa wszawa, noga bosa —
Mnie najważniejszy los bandosa.

Światem tulacza stopa krwawa —
To najważniejsza dla mnie sprawa!

Koszuli brudnej i spótniałej
Kłama nie zastąpi, nie da ci jej.

Pochlebiać kłamnie — to za mało.
Dziś trzeba — myśleć, pisać śmiało!

Przenigdy talent nie ożyje,
Gdy duch się lewoczy, tełbory, kryje.

Rozkwitnie nawet talent mały —
Gdy Muzy męstwo mu przydały.

Trzeba dla ducha mieć osłoję,
Mieć męstwa zbroję, zbroję, zbroję!

Rym krwią pisany — nie przemija.
Podnieś się! Słysz! DWUNASTA BIE.

JÓZEF MONDSCHNEIN.

Ponura statystyka

51 trupów

W ub. miesiącu targnęło się na życie 109 osób, w tej liczbie 30 — z wynikiem śmiertelnym, t. j. zmarły na miejscu lub w szpitalach. Wskutek wypadków samochodowych lub motocyklowych zginęły 3 osoby, rannych zaś było — 53, tramwajowych 1 zabita, 9 — rannych, kolejowych 3 zabite i 1 — ranna. Przy pracy śmierć poniosły 4 osoby. Ofiarą zabójstwa padła 1 osoba. Wskutek własnej nieostrożności (poparzenie, zatrucie gazem i t. p.) zginęło 9 osób. — Wozy, furgony, dorożki, rowery i t. p. pojazdy

przejechały 9 osób. — Księżarz dokonał zamachów na 5 kas, z których zabrał 4.830 zł. — Ogółem w grudniu ub. roku zginęło tragiczną śmiercią 51 osób.

Zamachy samobójcze

22-letni Jankiel Perelsztejn, robotnik, otrul się esencją octową w mieszkaniu własnym.

— 36-letnia Helena Lipińska, otrula się kwasem solnym, również w mieszkaniu własnym.

Romantyczny zamach samobójczy na zabawie

W Dolinie Szwajcarskiej, przy ul. Szopena 3/11, podczas zabawy Sylwestrowej, gdy niektórzy goście podążali już do domu, targnęła się na życie, napiwszy się esencji octowej, 21-letnia Wanda Szmidtówna. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu pomocy, przewiózł desperatkę do domu. Powód targnięcia się na życie — sprzeczka z narzeczoną, który tańczył z inną panną.

Niczem z bezdomnymi psami...

Przechodzie, którzy w nocy z soboty na niedzielę byli na ul. Marszałkowskiej mimowolnymi świadkami obławy nocnej, zagarniającej prostytutki; dali przed nami wyraz swemu oburzeniu, wywołanemu brutalnymi formami tej obławy.

Dzika pogoń za nieszczęsnymi kobietami, ciągnięcie ich przemocą i wypychanie do ohydnych wozów, przypominające żywo „ekwipaże” hycłowskie dawały jedyty w swoim rodzaju widok, stanowiący wymowną ilustrację do metod, praktykowanych w miljonowej stolicy wielkiego państwa.

KOMUNIKAT P. K. O.

W sprawie dopisywania odsetek do książek czek wkładkowych, lub kasach Centrali i Oddziałów P. K. O. w następujących terminach:

Wyszczególnienie odsetek do książek czek wkładkowych, lub kasach Centrali i Oddziałów P. K. O. w następujących terminach:

Książeczki od Nr. 500.000 do Nr. 799.999	bez litery w miesiącu lutym
Książeczki od Nr. 800.000 do Nr. 999.999	bez litery w miesiącu marcu
Książeczki od Nr. 1 do Nr. 99.999	z lit. C.
Książeczki od Nr. 100.000 do Nr. 299.999	z lit. C. w miesiącu kwietniu
Książeczki od Nr. 300.000 do Nr. 499.999	z lit. C. w miesiącu maju
Książeczki od Nr. 500.000 do lit. C. wzwyż	w miesiącu czerwcu

oraz książeczki niezłożone w jednym z powyższych miesięcy w mies. późniejszych.

Na złożoną w urzędzie pocztowym książeczkę właściciel otrzyma pokwitowanie. Zwrot książeczki nastąpi w miejscu jej złożenia najpóźniej po upływie 7 dni.

Klienci natomiast, zamieszkali w Warszawie, mogą składać książeczki do dopisania odsetek w Kasie Centrali (Jasna 9),

Co wyświetlają kina?

AMOR: „Sześć godzin życia” i film polski.
ANTINEA: „Biały wódz” i „10% dla mnie”.
APOLLO: „Prokurator Alicja Horn”.
ATLANTIC: „Wyrok życia” i „Cień nad Europą”.
AS: „Jeździec w masce” i „Przygoda jednej nocy”.
BAJKA: „Powódź” i rewja.
CAPITOL: „1002 noc”.
CASINO: „Zabawka”.
COLOSSEUM: „Żółty książę” z Romanem Novarro i rewja.
CRISTAL: „Ślad o świcie” i „Ken Maynard”.
CZARY: „Syn dzungli”.
FAMA: „Ludzie za kratami” i „Jego ekscesywny subiekt”.
FILHARMONJA: „Moje marzenie, to ty”.
FORUM: „Syn dzungli”.
GLORIA: „Czerwony diabeł”.
HELJOS: „Dzieje grzechu”.
HOLLYWOOD: „Zakazana melodia” i rewja „Nasza choinka”.
ITALJA: „Zuzanna Lenox” i rewja „Wesoly Express”.
JAR: „Głos pustyni”.
KOMETA: „Hrabia Zarow” i rewja.
KINO X (Podwale 34): „Pod Twoją Obronę” i dodatki dźwiękowe.
LOS: Od 4 dla mł. „Pogromcy przestworzy”. Od 8 dla dorosł. „Mężczyźni w jej życiu”.
LUX: „Legion ulicy”.
MAJESTIC: „S.O.S. — Góra lodowa”

MASKA: „Dziwny dom” i film polski.
MEWA: Jego Ekscesywny Subiekt i Kobieta z Monte Carlo.
MIEJSKI: „Uśmiech szczęścia”.

KINOTEATR MIEJSKI
Początek seansów: popołudniowy po cenach popularnych godz. 4.30. Wieczorowe po cenach normalnych godz. 6.15, 8, 10

NORMA SHEARER UŚMIECH SZCZĘŚCIA

Po przedstawieniu niniejszego ogłoszenie kasę wyda 2 ulgowe bilety po 85 grosza na pierwsze miejsca. Dla młods. dozwolony

NOWA TOMBOLA: „Czemp” i „Skip-py”.
NOWY SPLENDID: „Marie” i rewja.
PALACE: „Profesor w kabarecie” i rewja.

PROGRAM ŚWIĄTECZNY
w KINO-REWJI
PALACE Chmielna 9
Początek 5.45, 8.30, 10.10
Buster Keaton
jako „Profesor w Kabarecie”
Produkcji — METRO
Na scenie rewjowej gościnne występy
L. LAWINSKIEGO
wraz z całym zespołem

PAN: „Pat i Patachon jako ogrodnicy”
PETIT TRIANON: „Romans sekretarki” i „Jego ekscesywny subiekt”.
PRAGA: „Miłość na rozkaz” i rewja.
PROMIEN: „Wieża z Kajenny”.
RAJ: „Pod fałszywą flagą”.
RIVIERA: „Dwanaście krzeseł”.
ROXY: „Bela Lugosi, jako biały upiór”.
STYLOWY: „Brat diabeł”.
TON: „Don Kiszot”.
UCIECHA: „Szpieg w masce” z Ordonówną.

Żądajcie

wszędzie

zarówek

T A N T R I S !

61

WIADOMOŚCI SPORTOWE



MECZE HOKEJOWE W STOLICY.

Z zapowiedzianych na ubiegłe dwa dni świąt rozgrywek hokejowych o mistrzostwo Warszawy w klasach A i B, odbyło się w niedzielę jedno tylko spotkanie, na rozmokłym torze lodowym AZS.

W meczu tym, rozegranym o mistrzostwo klasy B, AZS pokonał Iskry w stosunku 6:0.

W poniedziałek na boisku Warszawianki odbył się mecz o mistrzostwo Warszawy w klasie A, pomiędzy Warszawianką i Polonią, zakończony zwycięstwem Warszawianki w stosunku 1:0. Jedyna bramka dnia padła w drugiej tercji.

LEGJA KRAKOWSKA BIJE MISTRZA KRAKOWA.

W niedzielę odbył się w Krakowie hokejowy mecz towarzyski pomiędzy RKS Legią, berlińskim krakowskiej klasy A i mistrzem okręgu, Sokółem.

Zastąpienie, choć nieoczekiwane zwyciężyła robotnicza drużyna Legii w stosunku 2:1 (1:0, 0:1, 1:0). Obie bramki dla zwycięzców strzelił Gadkiewicz, dla Sokola — Pankiewicz.

Mecz miał być rozegrany o mistrzostwo, jednak z powodu fatalnych warunków atmosferycznych i miękkiego lodu przemianowano spotkanie na towarzyskie.

SZTAFETOWY BIEG NARCIARSKI O MISTRZOSTWO POLSKI

Wczoraj odbył się w Wiśle narciarski bieg sztafetowy, 5 x 10 km. o mistrzostwo Polski.

Zwyciężyła drużyna Wisły (Zakopane) w czasie 4:51:14 sek., przed S. K. N. Barania Góra — 4:52:10 sek. i Sokółem z Zakopanego — 4:57:16 sek.

Indywidualnie najlepszy czas uzyskał Górski (Wisła Zakopane) — 54:32 sek., przed Legierskim (S. K. N. Barania Góra) 54:46 sek.

Warunki biegu były bardzo trudne. Na trasie leżał wprawdzie 30 cm. śnieg, śnieg ten był jednak zmarznięty i zlodowaciały.

Zainteresowanie biegiem — bardzo duże.

KONKURS SKOKÓW NARCIARSKICH W ZAKOPANEM.

W ubiegłe święta odbył się na Krokwi konkurs skoków narciarskich.

Z powodu złego śniegu ograniczono rozbieg. Lądowanie było bardzo ciężkie. Przy pierwszym skoku kontuzji uległ Jan Marusz i musiał wycofać się z konkurencji. Nie stanęli na starcie skoczki Sokola, którzy w tym samym

dnio startowali w biegu sztafetowym narciarskim o mistrzostwo Polski.

W konkursie zwyciężył Piotr Kolesar, skoki 42 i 44.50 mtr., nota 216.50. Drugim był A. Marusz — 37.50 i 39.50 mtr., nota 198.2.

NOWA AFERA.

Komisja do spraw sędziowskich Poznańskiego Okr. Związku Bokserskiego zawiesiła w prawach sędziów — członków kolegium sędziowskiego, p.p. Kosielskiego i Ermanowicza.

Przeciwko obu wymienionym sędziom powstały zarzuty wyzykiwania przez nich dla celów korzyści materialnych — swoich osobistych — zniżek kolejowych, przysługujących im jako sędziom.

Zarząd P. Z. B. orzeczenie Komisji zatwierdził i udzielił obu sędziom urlopu do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy przez Komisję Dyscyplinarną.

O MISTRZOSTWO ŚLĄSKA W HOKEJU LODOWYM.

W niedzielę na sztucznym torze lodowym w Katowicach odbył się mecz hokejowy z cyklu rozgrywek o mistrzostwo okręgu pomiędzy Śląskiem Klubem Hokejowym a B. B. E. V. z Bielska.

Zwyciężył Śląski Klub w stosunku 1:0. W tabeli rozgrywek prowadzi S. K. H.

FIASCO IMPREZ SPORTOWYCH W ŁODZI

Z powodu gwałtownej odwilży wszystkie zapowiedziane na wczorajszą niedzielę imprezy sportowe zostały odwołane.

BOKSERSKIE ZAWODY ELIMINACYJNE PRZED MECZEM Z BERLINEM

W Poznaniu odbyły się eliminacyjne zawody bokserskie celem ustalenia składu reprezentacji na międzymiastowy mecz z Berlinem 7 stycznia r. b. Ogółem stoczono 6 walk. Przyniosły one szereg niespodzianek w postaci słabych wyników faworytów.

W wadze muszej Sipiński II zremisował z Romańskim. Romański miał dużą przewagę w pierwszych dwóch rundach, ale w trzeciej upadł nieszcześliwie i został wyliczony. Sędziowie ogłosili remis.

W kocięcej Rogalski znokautował w drugiej rundzie Rogowskiego.

W wadze piórkowej Kajnarowi przysługano remis z Walkowiakiem. Wynik ten krzywdzi Walkowiaka, który był lepszy.

W wadze lekkiej Sipiński I pokonał nieznacznie na punkty Lelewskiego. W półśredniej Wolniakowski przegrał z Dankowskim.

W średniej Majchrzycki wygrał na punkty z Radomskim.

PIŁKA NOŻNA NA ŚLĄSKU.

Wczoraj rozegrano na Śląsku dwa spotkania ligowe o mistrzostwo Śląska. Orzeł pokonał Naprzód Lipiny w stosunku 2:1 (1:0). Jest to pierwsza porażka Naprzodu w obecnych rozgrywkach mistrzowskich. KS. 06 Katowice zwyciężył Koszarową 3:1 (2:0).

Pozatem odbyły się następujące piłkarskie mecze towarzyskie: Dąb — IFC

2:1 (1:0). AKS — Śląsk 2:1 (1:1). Ruch — Chorzów 4:3 (1:0).

MIEDZYNARODOWY TURNIEJ HOKEJOWY W ZAKOPANEM ZOSTAŁ ODWOŁANY.

Zapowiedziany na piątek sobotę i niedzielę międzynarodowy turniej hokejowy w Zakopanem nie doszedł do skutku i został przełożony na pierwsze dni stycznia ze względu na fatalne warunki lodowe.

MECZE BOKSERSKIE Z SOWIETAMI DOJDĄ DO SKUTKU.

Konsulat R. P. w Moskwie zwrócił się do Warszawskiego Okręgowego Związku Bokserskiego z zapytaniem, czy Polski Związek otrzymał zezwolenie Międzynarodowej Federacji Bokserskiej na rozegranie meczów z drużynami sowieckimi. Wobec tego, że Federacja Międzynarodowa udzieliła już zezwolenia, prawdopodobnie w najbliższym czasie dojdzie do skutku mecz Polska — Z. S. R. R., względnie Moskwa — Warszawa.

ZAWODY PING - PONGOWE W WARSZAWIE.

W międzyklubowym meczu ping - pongowym „Gwiazda” pokonała warszawską Hasmoneę 8:6.

BOKSERSKA DRUŻYNA WILENSKA W WARSZAWIE.

W najbliższą sobotę dn. 6 stycznia o godz. 12-tej odbędzie się w Nowościach ciekawy mecz bokserski pomiędzy wileńskim ZAKS'em a warszawską Gwiazdą. Obie drużyny wystąpią w najsilniejszych składach. Ciekawe spotkanie stoczą w wadze średniej Piłnik z zawodnikiem Legii Doroba.

MECZ REVERA - SKODA MA ODBYĆ SIĘ W WARSZAWIE.

Na dzień 6 stycznia wyznaczony został półfinałowy mecz o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie między Skodą i Revera. Zwycięzca tego meczu zmierzy się na następnej w ostatecznym finale z Wartą. Mecz Skoda - Revera wyznaczono początkowo do Stanisławowa, ale Revera zaproponowała Skodzie rozegranie tego meczu w Warszawie.

Drużyna Skody wystąpi na tym meczu w składzie następującym: Czarnecki, Miller, Cyran, Matuszewski, Bakowski, Woźniak, Antezak, Skibbe. Pisarski, wskutek złamanej ręki, startować jeszcze nie może.

WYKWINTNE TRYKOTAŻE



POŃCZOCHY SPORTOWE

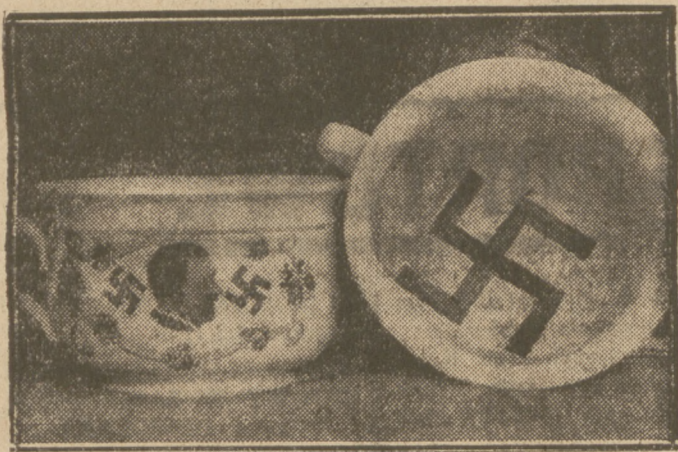
„majestic” Początek o g. 4, 6, 8, 10
FILM dla wszystkich OCZU i USZU!
W roli gł. ROD LA ROCQUE
GIBSON GOWLAND

Góra Lodowa
O godz. 4 dla młodzieży ceny
zniżone, początek o 4.

Witamy Nowy Rok!



Swastyka umieszczona na właściwym miejscu



Pewna belgijska firma wypuściła pewien konieczny przedmiot codziennego użytku ze swastyką i fotografią Hitlera

pośrodku. Tym razem swastyka i Hitler znajdują się na właściwym miejscu.

Wesoły Kacik

PODEJRZLIWY PEDAGOG.

W zeszytach do ćwiczeń ośmioletniego Stasia nauczyciel znajduje kartkę, na której Stasio spisał imiona siedmiu dziewczynek.

— Co to ma znaczyć? — zapytuje srogi nauczyciel.

— Proszę pana — powiada Staś — to ja zapisałem sobie dla pamięci, że im wszystkim mam sprawić lanie.

U MODYSTKI.

Mąż towarzyszy żonie do modystki.

— W którym kapeluszu jest mi najbardziej do twarzy? — zapytuje żona, przymierzając dwudziesty z rzędu kapelusz.

— W tym, w którym przyszłaś — odpowiada flegmatycznie mąż.

MIŁOŚNIK PRZYRODY.

Rodzina Kuszpitowskich jest na wycieczce za miastem.

— Bardzo lubię przyrodę — powiada Kuszpitowski, ojciec — zwłaszcza kwiaty. Chciałbym być ptaszkiem i skakać z gałązki na gałąź.

Na to matka:

— Ależ nie krępuj się, poskakaj sobie. Przynajmniej dzieci się ubawią.

Humor zagraniczny



NOWA SŁUŻĄCA.

— Dlaczego Marysia nie wytarła kurzu?

— Ponieważ kurz leży już od dwóch tygodni, a ja jestem na służbie dopiero od 8 dni!

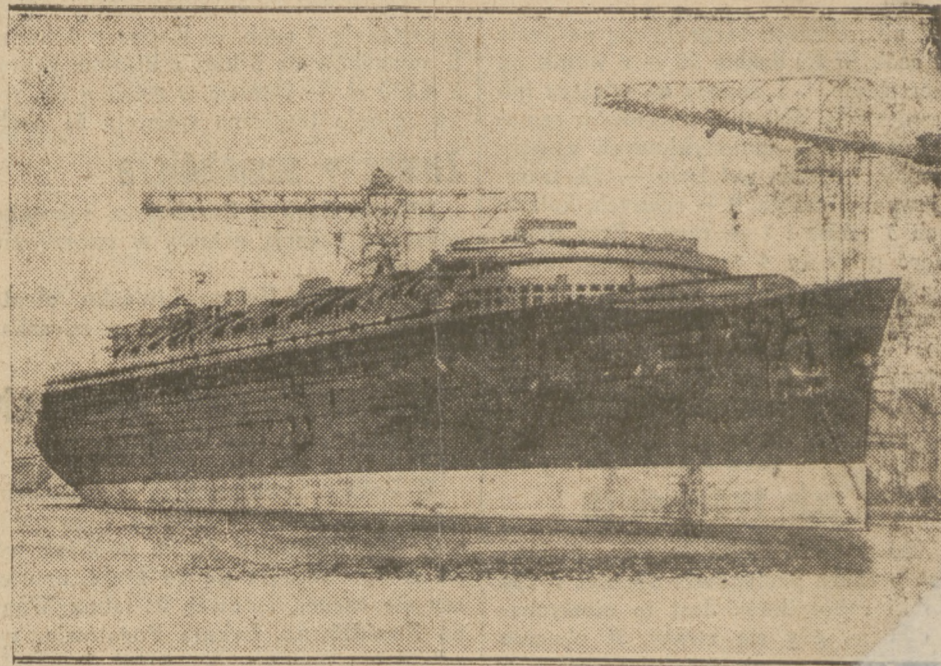


NA KONCERCIE.

— Dlaczego pan tak gorąco oklaskuje tę śpiewaczkę, przecież ona' okropnie śpiewa.

— No tak, ale jak długo ja biję brawo ona nie może śpiewać.

Największy transoceaniczny okręt



Budowa największego transoceanicznego parowca francuskiego „Normandja” zbliża się ku końcowi.

Obecnie Anglja przystąpiła do budo-

wy jeszcze większego statku, aby nie dopuścić do wyrwania pierwszeństwa przez Francję.

Co grają w Teatrach?

TEATR ATENEUM: Codziennie znakomita komedia Hasenclevera „Pan z towarzystwa” z Woszczerowiczem w roli głównej.

Z OPERY. Dziś opera nieczynna. W środę ukaże się wspaniała opera Puccini’ego „Turandot”.

TEATR NARODOWY daje dziś najzabawniejszą komedję Shaw’a „Nigdy nie wiadomo”.

TEATR LETNI daje dziś sensacyjną komedję Devala „Towariszcz”.

TEATR NOWY gra nieodwołalnie ostatnie dni uroczą komedję Musseta „Nie igra się z miłością”.

W czwartek 4-go stycznia premiera nowej komedji Adama Grzymala - Siedleckiego „Czwarty do brydża”.

TEATR POLSKI. Dziś nowa komedia Shaw’a „Nad Przepaścią”.

TEATR MAŁY. Codziennie komedia Jasnorzewskiej - Pawlikowskiej „Zalotnicy niebiescy”.

TEATR NOWA KOMEDJA gra codziennie komedję Antoniego Slonimskiego p. t. „Rodzina” z Jaraczem i Modzelewską na czele zespołu.

TEATR KAMERALNY. Dziś i codziennie komedia Lopera p. t. „Brzydki Ferrante”.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś i codziennie komedia „Gdzie jest mój papa?”

TEATR CYGANERJA. Dziś wielka rewja „Akademja humoru”.

„WIELKA OPERETKA” (Karowa 18). Dziś operetka „Bał w Savoyu”. Obsadę ról głównych tworzą pp.: Kulczycka, Maniewiczówna, Halama, Zabczyński.

TEATR „8.30”. Ostatnie przedstawienie „Yacht Miłości”.

TEATR POPULARNY. Dziś wodewil „Śluby rybaccie”.

TEATR REWJI „MIGNON” Codziennie rewja „Buzi... cmok... na Nowy Rok”.

TEATR REWJI „MUCHA” (Waga 38). Dziś rewja „Rozpocznijmy szanpanside wieczory”.

MAŁA SALA COLOSSEUM: Codziennie o godz. 19 i 21.30 nowa szopka polityczna p. t. „Szachy pana Marszałka”.

TEATR REDUTA, ul. Kopernika. Codziennie „Mileczka siła” Marji Morozowicz-Szczepkowskiej.

TEATR „SCALA” — Dzielnia 1. Dziś i codziennie „Urke Nachalnik — Din Tojra” w inscenizacji R. Szoszany i reżyserji M. Lampego.

CYRK STANIEWSKICH: Codziennie nowy program świąteczny.

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

ŻONA NAUCZYCIELA gimnazjalnego, wykształcenie średnie, szuka zajęcia wychowawczego, towarzyskiego, pielęgniarstwa, i t. p. w godz. 15—19. Zna różne roboty ręczne. Referencje. Oferty „Wymagania skromne” do red. „Robotnika”.

MŁODA PANNA, łagodna, pracowita, ukończywszy sześć klas gimnazjum, poszukuje pracy wychowawczej. Może dać pomoc w naukach. Dobrze czyta. Gorąco poleca profesorka gimnazjum. Wiadomość tel. 9-73-95, od 10 r. do 19 w dni powsz.

STUDENT przyjmie każdą pracę, udzieli korepetycji z niemieckim i łaciną, umiesci w gimn. miejskim za mieszkanie, życie lub wynagrodzenie. Wiadomość: 3-58-58, godz. 14—17.

Wykwalifikowana NAUCZYCIELKA, abs. U. W. udziela lekcji. Specjalność: matematyka, łacina. Przygotowuje do matury. Dokształca dorosłych. Przez rok 2 kursy. Poważne referencje. Telefon 585-43 do godz. 2-jej.

STAN POGODY

DZIŚ LEKKI MRÓZ.

Przewidywany przebieg pogody dzisiaj: przeważnie chmurno, miejscami mgły lub drobny opad. Nocą na wschodzie umiarkowany, dniem w całym kraju lekki mróz. Słabe wiatry miejscowe.

Pokwitowania

NA FUNDUSZ PRASOWY „ROBOTNIKA”

Komitet P. P. S. w Drohobyczu zł. 38.50.

Kto walczy z duchem czasu, ten się próżno

Zyskując miano głupca u współczesnych

Jednak mu przyszłość może odwet

przypisując

I chwilowego głupca wiecznym mędrcem

zrobić.

(Rückert)

Co usłyszymy w radjo?

Wtorek 2.I.

7.00 Sygnał czasu. — 7.05 Gimnastyka. — 7.20 Muzyka z płyt. — 7.35 Dziennik Poranny. — 7.40 D. c. Muzyki z płyt. — 7.55 Gospodarstwo domowe. — 8.00 Program na dzień: bieżący. — 11.40 Przegląd Prasy. — 11.50 Repertuar Teatrów. — 11.57 Sygnał czasu. — 12.05 Muzyka popularna z płyt. — 12.30 Wiad. meteor. — 12.33 D. c. muzyki z płyt. — 12.55 Dziennik Południowy. — 15.25 Wiad. o eksporcie polskim. — 15.30 Wiad. gospod. — 15.40 Sonaty Beethovena — 16.25 „Skrzynka P. K. O.” — 16.40 „O zwiedzaniu muzeów”. — 16.55 Muzyka lekka. — 17.50 Pogadanka. — 18.00 Odczyt. — 18.20 Skrzynka muzyczna. — 18.35 Igor Strawiński: Symfonia Psalmów — płyty. — 19.00 Program na dzień następny! — 19.05 Rozmaitości. — 19.25 Feljeton. — 19.40 Wiad. sportowe. — 19.47 Dziennik Wieczorny. — 20.00 Operetka. — 22.00 Muzyka taneczna. — 23.00 Wiad. meteor. — 23.05 Muzyka taneczna.

MICHAEL ARLEN

Świat w roku 1987

(Autoryzowany przekład Bolesławy Kopelówny)

Wszyscy zdawali sobie dokładnie sprawę z ważności decyzji, jakie mieli powziąć. Silvaramos — wysoki, bardzo spokojny, jeden z najprzystojniejszych mężczyzn na świecie — poprosił o głos. Don Rodríguez Silvaramos nosił najdumniejsze imię wśród brazylijskich *caballero* i już w bardzo młodym wieku dał przekonujące dowody zdolności w dziedzinie finansów i w sztuce rządzenia; zdolności, jakimi musiał się odznaczać długo oczekiwany przywódca zjednoczonej łacińskiej Ameryki. Kiedy wszystkie inne przeszkody, utrudniające utworzenie unii łacińskiej zostały nakoniec przełamane, pozostały jeszcze przesady narodowościowe, ale ostatecznie Silvaramos zdołał pokonać nawet pogardę, jaką czuje Argentyńczyk do Brazylijczyka i Chilijczyka dla Argentyńczyka. W obradach Drog Powietrznych Silvaramos, razem z Noguki i Four Lavalem, wypowiadając się za stosowaniem czynnej ingerencji w sprawach polityki światowej, nawet za cenę wojny.

Silvaramos rozpoczął swoją przemowę od zwrócenia

uwagi, że Drogi Powietrzne doszły w swoim rozwoju do takiego punktu, od którego można tylko albo iść naprzód, albo się cofnąć. Drogi Powietrzne, architekci i bojownicy „Pax Aeronautica”, pokonały już nieprawdopodobne trudności. Zużyte formy rządów przekazały w spuściznę światu narodowy chaos, jako konsekwentny rezultat swojej gospodarki. Drogi Powietrzne i zjednoczone Mocarstwa w przeciagu zaskakująco krótkiego czasu: połowy stulecia — zaprowadziły w ten dziedzictwie ład i porządek.

Ale wiele jeszcze pozostaje do zrobienia. W pewnych ośrodkach siły nacjonalizmu wzrastają, zamiast się zmniejszać. Obecnie doszło się do tego, że jeżeli Drogi Powietrzne nie wystąpią zdecydowanie w pewnych sprawach, autorytet ich spadnie bardzo znacznie w opinii publicznej. Rezygnacja Prezydenta Craddocka była wielkim ciosem dla ich prestiżu; nie można pozwolić na inne tego rodzaju pożałowania godne wypadki. Przedewszystkiem energia Drog Powietrznych powinna być zwrócona w kierunku reformy wewnętrznej i kolonialnej polityki Włoch. Ale ogólna sytuacja nie pozwala ani na zwłokę, ani na wahanie...

Od czasu, gdy umarł Mussolini, reakcja przeciwko władzy autokratycznej we Włoszech skłaniała polityków tego kraju do zwrócenia się w kierunku tej bezradnej i skompromitowanej formy rządów konstytucyjnych, od których „wielki Mussolini” uwolnił ongiś swój naród. Wło-

chy potrzebują — i tego żądają od nich Drogi Powietrzne — dobrotliwego, ale energicznego tyra. Pamiętajmy, że Piero Branca czeka na wygnaniu w Moskwie.

Nie wystarczyłoby przeprowadzenie reformy w wewnętrznej polityce Włoch. Należy zmusić Włochy do tego, aby zgodnie z powszechnym postępowaniem, pozyskiwały zmiany w formie swoich rządów. Drogi Powietrzne muszą wywrzeć na to państwo taką presję, aby z wdzięcznością schyliło ono głowę przed skazanym na wygnanie Piero Brancą, tak jak ongiś padło na kolana przed Mussolinim.

Dyrektor Silvaramos nie przypuszcza, aby dla osiągnięcia tego celu potrzeba było czegoś więcej, poza zastosowaniem represji policyjnych. Pewny jest, że nie potrzebują się obawiać żadnych międzynarodowych komplikacji. Tak, rzeczywiście ma nadzieję, że nie grozi im wojna, ale — z drugiej strony, nic nie powinno ich zdiwzić. Tak długo już panował pokój; jak długo była tolerowana beczelna śmiałość małych narodów, a w szczególności — młodzi Włosi okazują taką zupełną nieczułość wobec cichych ponęt Dobrobytu, że należy być przygotowanym na wszelkie ewentualności. Wiadomo również, że Włochy od lat budują w tajemnicy sprzęt powietrzny dla celów wojennych. W konkluzji Silvaramos prosi, aby mu wolno było ogłosić w łacińskiej Ameryce zakaz importu wszelkich włoskich towarów.

Drukarnia Robotnik

przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres drukarstwa Wykonanie staranne i punktualne

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnienia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, z wycieczkami gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaopiniowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwykłych 10-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI

Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Redakcja w Drukarni Spółki Nakładowej „Robotnik”, Warszawa 2.